

Przygotowanie podłoża Wrzosa w naturalnym środowisku rosną w słonecznych miejscach, w przepuszczalnej, mało urodzajnej, za to kwaśnej glebie pH 3,5-4,5. Lubią miejsca suche, w których wiosną i jesienią nie gromadzi się woda. W podmokłej glebie ich korzenie łatwo gniją. Wrzosa posadzone w zwykłej ogrodowej ziemi przestają rosnąć i zamierają. Dlatego tam, gdzie planujemy wrzosowisko, zdejmujemy warstwę około 20 cm ziemi i rozkładamy kwaśny torf. Rabatę przekopujemy na głębokość szpadla. Można też w szkółkach lub sklepach ogrodniczych kupić specjalne podłoże dla wrzosów. Wrzosa uprawiane w pojemnikach, a zwykle takie są sprzedawane, możemy przesadzać do ogrodu przez cały sezon, jednak najlepiej robić to we wrześniu, gdy kwitną i widać je w całej okazałości. Rośliny sadzimy w odległości 20-30 cm jedna od drugiej. Wrzosa najlepiej się czują posadzone w dużych grupach na znacznej przestrzeni. Pojedyncze wrzosa wepchnięte między inne rośliny wyglądają nienaturalnie. Po posadzeniu rabatę ściółkujemy kilkucentymetrową warstwą kory, co ochroni wrzosa przed wzrostem chwastów i zapobiegnie szybkiemu przesychnianiu gleby, ponieważ wrzosa mają płytki system korzeniowy i korzystają jedynie z wody zgromadzonej w wierzchniej warstwie podłoża. Dobrze jest też dodać trochę ściółki z naturalnych, leśnych wrzosowisk, zawierającą pewne gatunki grzybów, które żyją w symbiozie z wrzosami. Oczywiście po pewnym czasie mikoryza rozwinie się sama, ale można ją przyspieszyć.

Minimum pielęgnacji

> **Podlewanie** - wrzosa nie lubią co prawda nadmiaru wody, jednak w czasie suszy trzeba je regularnie podlewać. Lepiej robić to mniejszą ilością wody, lecz częściej. Jeżeli rośliny podlewamy wodą z wodociągu, należy przynajmniej raz w sezonie zakwaszyć dodatkowo podłoże.

> **Zasilanie** rośliny zasilamy wiosną wieloskładnikowym nawozem mineralnym, stosując najniższe zalecane na opakowaniu dawki (wrzosa nie lubią zbyt intensywnego nawożenia). Najlepsze dla nich to nawozy wolno działające, które przenikają powoli do gleby, w miarę jak są pobierane przez korzenie roślin.

> **Cięcie** - wrzosa powinny być co roku przycinane. Wtedy tworzą zwarte, ładne kępy i obficie kwitną. Wrzosa kwitnące latem i jesienią przycinamy wiosną, przed ruszeniem wegetacji, usuwając całe przekwitnięte kwiatostany, tj. odcinając pędy poniżej miejsca, z którego wyrastały kwiaty. Małe rośliny można przycinać zwykłymi nożyczkami, duże wygodniej jest ciąć nożycami do żywopłotu.

> **Okrywanie** - choć wrzosa są odporne na mróz, w naszym klimacie warto je na zimę okryć (najlepiej po pierwszych przymrozkach). Wczesną wiosną, gdy ziemia jest zmarznięta i korzenie nie mogą z niej pobierać wody, rosnące w słonecznym i przewiewnym miejscu rośliny narażone są na przesychnięcie. Do okrywania najlepiej nadają się gałęzie świerkowe lub włóknina. Przykryte liśćmi, które odcinają dopływ świeżego powietrza, wrzosa łatwo gniją.

> **Odpowiednie otoczenie** Wrzosowisko można stworzyć na terenie każdej działki zależnie od naszych upodobań i możliwości oraz powierzchni. Trzeba pamiętać o paru prostych zasadach. Wrzosa doskonale nadają się do wypełnienia miejsc służących relaksowi, jednak nie wyglądają dobrze zasadzone jako solitery. Kępy wrzosów powinny być okazałe, sadząc w skupisku co najmniej kilka krzewinek. Warto ograniczyć ilość odmian na rzecz ilości sztuk z poszczególnej odmiany. Aby przedłużyć okres kwitnienia rabat wrzosa można połączyć z wrzoscami oraz innymi wrzosowatymi. Dobierając rośliny należy zwracać uwagę, by - podobnie jak wrzosa - lubiły kwaśną glebę i słoneczne miejsca, a kwitły wiosną lub latem (rabata będzie kolorowa przez cały sezon). Planując obsadzenie wrzosowiska wrzosami i wrzoscami, osiągnięciem różnej wysokości (od ok. 10 cm 0,5 metra) -najwyższe odmiany najlepiej umieścić w tylnej części, aby nie przesłoniły niższych. Dobrze jest uwzględnić również porę kwitnienia. W styczniu, np. zaczynają już rozwijać pąki niektóre wrzoscie, na wiosnę wrzoscie są już z reguły w pełnym rozkwicie. Koło maja tracą już znacznie na urodzie, ale wtedy kwitną rododendrony i azalie. Wymagają one jednak obfitego podlewania. W lipcu pierwsze kwiaty rozwijają się u wczesnych wrzosów i niektórych odmian wrzosców. Obok wrzosu można też zasadzić inne rośliny wrzosowate, np. różaneczniki, otrzymując kwitnące krzewy niemal w okresie całego roku, jak też mniejsze wrzosowate np. Golteria rozesłana (roślina płożąca, wysokości około 15 cm, o białych kwiatach i czerwonych jagodach), kalmia wąskolistna czy wrzosiec krwisty (bardzo podobny do wrzosu, kwitnie od lutego do kwietnia) oraz dabecja (Daboecia). Teraz kwitnienie jest zapewnione już od samej zimy.

Na działce ogród wrzosowy nie może istnieć jako "samotna wyspa". Zawsze otaczają go byliny, drzewa i krzewy. Wrzosa dobrze prezentują się na tle białych pni brzoź, w połączeniu z kolumnowymi jałowcami, stożkowymi karłowatymi odmianami iglaków. Przy granicy wrzosowiska polecamy uprawę bylin wymagających gleb słabo kwaśnych - umożliwia to jego stopniowe połączenie z resztą działki.